

IX międzynarodowe sympozjum na temat chwastów wodnych (Dublin, 12–16 IX 1994 r.)

Sympozja o tej tematyce odbywają się co 4 lata (poprzednie – w Uppsali, następne – w Lizbonie). Organizowane są pod auspicjami Grupy Roboczej do Badań Chwastów Wodnych działającej w ramach Europejskiego Towarzystwa Badań Chwastów. W tym roku organizatorami byli pracownicy Wydziału Rybactwa na czele z Johnem Caffreyem. Podobnie jak poprzednie sympozja i to zgromadziło naukowców ze wszystkich niemal kontynentów. Uczestniczyło w nim 198 badaczy z 34 krajów. Najliczniej była oczywiście reprezentowana Irlandia, z Polski przyjechały 4 osoby.

Sympozja te mają za zadanie szeroki przegląd osiągnięć badawczych związanych z biologią, ekologią, gospodarowaniem oraz ochroną bądź zwalczaniem chwastów wodnych.

Obrady odbywały się w Trinity College założonym 400 lat temu i znanym nie tylko z tego, że kształcił wielu studentów oraz że organizuje się tu wiele konferencji (równoległe z naszym spotkaniem odbywały się dwa inne z zakresu nauk medycznych). Otóż znane jest ono z tego, że w trudnych czasach, np. podczas II wojny światowej, dawało schronienie wybitnym uczonym, którzy mogli tu spokojnie pracować z dala od wielkiego zamętu. Przeszłość miesza się tu z terażniejszością, co widoczne jest również w architekturze; obok starych stylowych gmachów wzniesiono przeszklone budynki i właśnie w jednym z nich – im. Rowana Hamiltona – odbywały się nasze obrady.

Symposium otworzył przewodniczący Grupy Roboczej do Badań Chwastów Wodnych, Max Wade, a przemówienie wstępne wygłosił minister Ochrony Środowiska. Symposium trwało pięć dni, przy czym cztery przeznaczono na obrady a jeden na całodniową wycieczkę. Odbyło się 14 sesji, w tym 8 plenarnych i 6 równoległych – po dwie równocześnie. Sesja pierwsza poświęcona była reakcji roślin wodnych na eutrofizację (6 referatów). Kolejne nosiły tytuły: Wpływ czynników biotycznych i abiotycznych na roślinność wodną (7 referatów); Roślinność wód płynących (6); Badania laboratoryjne i modelowanie populacji roślin wodnych (6); Metabolizm i wzrost roślin wodnych (7); Gospodarowanie roślinami inwazyjnymi i brzegowymi (7); Alternatywne strategie zwalczania chwastów wodnych (6); Chemiczne zwalczanie chwastów wodnych (7); Ekologia i zwalczanie glonów (7); Fizyczne zwalczanie chwastów (6); Międzynarodowe zwalczanie chwastów (6); Rośliny kanałów irygacyjnych (5); Utylizacja roślin wodnych (6); Gospodarowanie i ochrona roślin wodnych (5). Łącznie wygłoszono 87 referatów. Na każdy z nich razem z dyskusją przeznaczono 15 min. Często referenci wykorzystywali je w całości na swoje wystąpienia, a na dyskusję nie było właściwie czasu, i to uważam za mankament.

Na sesji plakatowej przedstawiono 21 prac i tu była dostateczna ilość czasu na wszelkie pytania i dyskusje.

W trakcie sesji nie odbyło się bez potknięć organizacyjnych, np. nie działały rzutniki. Imponował mi spokój organizatorów w takich momentach.

W ramach symposium przewidziane były do wyboru trzy całodzienne wycieczki, dwie na kanały i jedna na torfowisko Klary, a wszystkie miały zakończyć się w destylarni whisky – zwiedzaniem połączonym z degustacją. Niestety, autokary spóźniły się kolejno o pół, godzinę i półtorej godziny i niefortunnie trafiłam na ten ostatni, który wyruszył z największym opóźnieniem, w rezultacie czego nie zdążyliśmy na degustację whisky. Tym razem stoicki spokój organizatorów już mi nie imponował. Tej straty nie wynagrodziło obejrzenie pięknych wysokich torfowisk, pieczołowicie rekonstruowanych, ani też mała buteleczka whisky leżąca na stole przy każdym nakryciu podczas kolacji.

Zaraz na wstępie wraz z materiałami sympozjalnymi dostaliśmy kartę, na której anonsowano czekające nas wydarzenia towarzyskie, a były to wizyty w czterech pubach, gdzie grały i tańczyły grupy folkowe, oraz bankiet pożegnalny na zamku w Dublinie. Tu nie było żadnych wpadek i wszystkie zapowiedziane imprezy odbywały się nawet z nawiązką, gdyż wzbogacone o wizyty w dyskotekach trwających do białego rana. Z upływem dni uczestnicy symposium byli jakby coraz bledsi i na porannych sesjach frekwencja nie była zbyt imponująca.

Kończąc tę krótką relację chcę stwierdzić, że IX międzynarodowe symposium na temat chwastów wodnych dało szeroki przegląd badań i zainteresowań roślinnością wodną na świecie, jak również pogląd na to, co dzieje się w dublińskich pubach.

Teresa Ozimek